

## Iustitia prezentuje

### ‘5 przykazań sędziego w dobie pandemii’

#### **i apeluje do władz o realne zabezpieczenia dla pracowników sądów, a przede wszystkim obywateli**

Sądy w całej Polsce wracają do pracy, a ich lokalowa rzeczywistość w dobie pandemii staje się szczególnie groźna. Ministerstwo Sprawiedliwości nie przygotowało systemu na to, by zapewnić obywatelom i pracownikom sądów choć minimum bezpieczeństwa. Brak informatyzacji wymusza obecność na rozprawach. Tam zaś czekają małe, wąskie pomieszczenia, bez możliwości zachowania dystansu, bez zabezpieczeń dla stron, ich pełnomocników, świadków, z niewielką „szybką” tylko dla sędziego – to recepta na ryzyko epidemiologiczne.

*„Sądy muszą już wracać do pracy, nie ma na co czekać – sprawy obywateli muszą iść do przodu. Ale jako sędziowie, jesteśmy odpowiedzialni za to, co dzieje się na naszych salach – za pracowników, za ludzi. Nie będziemy się chować za szybką. Nie możemy akceptować choćby pozorów, że chronimy wyłącznie siebie. Dlatego po raz kolejny apelujemy do rządzących: zapewnijcie realną ochronę bezpieczeństwa – nie atrapę! Sędziom przypominamy zaś 5 złotych zasad, 5 przykazań na ten czas” – mówi sędzia Tomasz Zawisłak z zarządu IUSTITII.*

Rządzący uznali, że sądy mogą wrócić do „prawie normalnej” pracy. Mają odbywać się rozprawy, posiedzenia jawne. Bardzo często rozprawy online będą niemożliwe z powodu technologicznego zacofania wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że w sądach będzie się pojawiać coraz więcej ludzi. Czy jesteśmy na to przygotowani? Czy Ministerstwo Sprawiedliwości wywiązało się ze swoich obowiązków? Czy jest bezpiecznie?! Nie.

Smutna, żenująca rzeczywistość lokalowa wielu polskich sądów w dobie pandemii staje się tym bardziej groźna. W sieci krążą zdjęcia sal rozpraw, których wygląd jeży włos na głowie: małe, wąskie klitki, bez możliwości zachowania koniecznego dystansu, bez zabezpieczeń dla stron, ich pełnomocników, świadków – z niewielką „szybką” tylko dla sędziego. Nie trzeba być epidemiologiem, żeby stwierdzić, do czego to może doprowadzić.

„Wieloletnie zaniedbania Ministerstwa Sprawiedliwości, brak szczegółowego planu reaktywacji sądów i chaos organizacyjny w wielu jednostkach nie zwalnia nas, sędziów, z odpowiedzialności za przestrzeganie prawa, ochronę obywateli i autorytet Państwa. Nie będziemy się chować za „szybką”. Sądy muszą już wracać do pracy, nie ma na co czekać – sprawy obywateli muszą iść do przodu. Ale nie możemy akceptować choćby pozorów, że chronimy wyłącznie siebie. Jako sędziowie, jesteśmy odpowiedzialni za to, co dzieje się na naszych salach – za pracowników, za ludzi. Sądy to nie tylko sędziowie. Bez pracowników administracyjnych i pozostałego personelu pomocniczego, w tym kuratorów, policjantów, biegłych - nie mogą funkcjonować. Dlatego po raz kolejny apelujemy do rządzących: zapewnijcie tym wszystkim ludziom, a także obywatelom, realną ochronę bezpieczeństwa – nie atrapę! Sędziom przypominamy zaś 5 złotych zasad, 5 przykazań na ten czas. Nie mamy wpływu

na wiele rzeczy, ale walczmy o respektowanie konstytucyjnych zasad i standardów bezpieczeństwa!”  
– **mówi sędzia Tomasz Zawisłak z zarządu IUSTITII.**

## **5 przykazań sędziego w dobie pandemii**

Sędzio! Pamiętaj!

Na Sali rozpraw to Ty jesteś gospodarzem. Nie mamy wpływu na wiele rzeczy, ale możemy przynajmniej podjąć walkę o respektowanie konstytucyjnych zasad i standardów bezpieczeństwa epidemiologicznego.

Dlatego każdy sędzia powinien wziąć sobie do serca pięć przykazań:

### **1. Zadbaj o bezpieczeństwo osób, które przybyły do sądu po sprawiedliwość.**

Dla ludzi z zewnątrz to Ty jesteś sądem. Nie daj sobie wmówić, że jesteś tylko urzędnikiem, małym trybikiem w maszynie biurokratycznej. Politycy chcą, żebyś tak myślał. Na Sali rozpraw to Ty reprezentujesz Rzeczpospolitą Polską. W Jej imieniu wydajesz wyroki, a zatem masz obowiązek, na ile to tylko możliwe, zadbać o bezpieczeństwo osób, będących pod Twoją władzą. Prawo do sądu oznacza także prawo do osądzenia sprawy bez narażania się na ryzyko utraty zdrowia lub życia.

### **2. Zadbaj o swoich współpracowników i personel pomocniczy.**

Nie możemy akceptować choćby pozorów, że chronimy wyłącznie siebie. Twoje bezpieczeństwo jest ważne, ale nie ma miejsca na własne obawy i krótkowzroczność, których symbolem jest płyta pleksi tylko przed sędzią. Sądy to nie tylko sędziowie. Bez pracowników administracyjnych i pozostałego personelu pomocniczego (w tym kuratorów, policjantów, biegłych) sądy nie mogą funkcjonować. Oni zasługują na należyłą ochronę.

### **3. Sprawdź, czy jest bezpiecznie.**

Dawno minęły czasy, gdy sędziowie byli figurami w wieżach z kości słoniowej. Dziś tym bardziej każdy z nas musi wyjść z za stołu sędziowskiego i upewnić się, że są zachowane przynajmniej minimalne warunki bezpieczeństwa. Nie możemy udawać, że to nie jest nasz problem - nawet jeśli inni nie wykonują swoich zadań lub próbują przerzucać na nas swoje powinności.

### **4. Nie godź się na pracę w warunkach urągających powadze sądu.**

Od lat wmawiano nam, że dobremu sędziemu nic nie jest w stanie przeszkodzić w sądeniu. Prowadziło to do orzekania w piwnicach, w mikro salach bez wentylacji, w niegodnych okolicznościach. Tymczasem warunki, w jakich wymierza się sprawiedliwość, mają znaczenie. Chodzi nie tylko o powagę i autorytet sądu, o przekonanie obywatela, że Państwo potraktowało go poważnie, ale obecnie także o zdrowie i bezpieczeństwo ludzi.

### **5. Nie bądź obojętny - alarmuj.**

Jeśli na Twojej sali, w Twoim sądzie, nie są spełnione minimalne warunki bezpieczeństwa – zgłoś to. Nawet jeśli nie ma jednoznacznych rekomendacji, to jest jeszcze zdrowy rozsądek, doświadczenie życiowe, sędziowskie sumienie. O nieprawidłowościach zawiadom Prezesa sądu, właściwe organy odpowiedzialne na bezpieczeństwo sanitarne oraz bezpieczeństwo i higienę pracy, a także nas - nas ([zespol.cywilny@iustitia.pl](mailto:zespol.cywilny@iustitia.pl)).